

Sygn. akt **V Ca 3150/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lipca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Joanna Machoń
Sędziowie:	SO Adrianna Szewczyk-Kubat (spr.) SO Beata Gutkowska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Małgorzata Roś

po rozpoznaniu w dniu 21 lipca 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. D.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Woli w Warszawie

z dnia 26 czerwca 2014 r., sygn. akt II C 1070/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od E. D. na rzecz Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 3150/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 maja 2013 r. E. D. wystąpiła przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. z żądaniem zasądzenia kwoty 36.502,62 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 czerwca 2010 r. do dnia zapłaty oraz z kosztami postępowania według norm przepisanych. Wskazała, iż w dniu 30 maja 2010 r. na skutek kolizji drogowej uszkodzeniu uległ należący do niej pojazd marki B. (...) o nr rej. (...), zaś sprawca zdarzenia posiadał ważną polisę ubezpieczeniową w pozwanym Towarzystwie. Podniosła również, iż całkowity koszt naprawy wyniósł 55.693,63 zł oraz była zmuszona korzystać z pojazdu zastępczego, co stanowiło dodatkowy koszt 10.662,80 zł, zaś w toku postępowania likwidacyjnego przyznano na jej rzecz jedynie kwotę 29.853,81 zł.

W odpowiedzi na pozew z dnia 09 lipca 2013 r. (...) S.A. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych. Podniosła, że brak było podstaw do wypłaty odszkodowania w kwocie wyższej aniżeli przyznane w toku postępowania likwidacyjnego oraz wskazała na przedawnienie dochodzonego roszczenia.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2014 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy- Woli w Warszawie zasądził od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz E. D. kwotę 19.378,63 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01 lipca 2010 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Nadto na podstawie art. 100 k.p.c. rozdzielił stosunkowo koszty postępowania wskazując, iż powódka E. D. wygrała sprawę w 53%, a szczegółowe rozliczenie w tym zakresie pozostawił referendarzowi sądowemu.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny i poczynił rozważania prawne:

Dnia 30 maja 2010 r. w W. na skrzyżowaniu ulicy (...) z ulicą (...) miała miejsce kolizja drogowa, w toku której uszkodzeniu uległ pojazd marki B. (...) o nr rej. (...) należący do E. D.. Sprawcą zdarzenia był D. G. (1) prowadzący pojazd marki O. (...) o nr rej. (...), który należał do (...) S.A. Oddział Z.. Zgodnie z polisą ubezpieczeniową nr (...) Towarzystwa (...) S.A. świadczyło względem pojazdu sprawcy kolizji ochronę ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej w okresie od dnia 01 lipca 2009 r. do dnia 30 czerwca 2010 r.

W samochodzie powódki uszkodzeniu uległy następujące elementy: tablica rejestracyjna wraz z podkładką oraz wspornikiem, listwa chromowa środkowa, listwa ochronna zderzaka przedniego lewa, listwa chromowa lewa, listwa ochronna zderzaka przedniego prawa, listwa chromowa prawa, zderzak przedni, uszczelka zderzaka przedniego, nawiew prawy zderzaka przedniego, wspornik zderzaka przedniego, absorber zderzaka przedniego, czujnik parkowania lewy i prawy, osłona kraty wlotu powietrza prawa, emblemat pokrywy silnika, pokrywa silnika, reflektory ksenonowe lewy i prawy, dysz spryskiwacza reflektora prawego, nakładka dyszy spryskiwacza reflektora prawego, reflektor przeciwmgielny prawy, nadkole przednie prawe, poduszka powietrzna kierowcy, poduszka powietrzna pasażera, filtr powietrza prawy, wlot powietrza do filtra prawy, osłona silnika dolna, osłona prawa silnika dolna, czujnik regulacji prędkości pojazdu, opornik wentylatora klimatyzacji, deska rozdzielcza, błotnik przedni prawy, wzmocnienie boczne przednie prawe, zestaw mocowania zderzaka przedniego, zestaw mocowania błotnika przedniego prawego, koło kierownicy, pasy bezpieczeństwa lewy oraz prawy wraz z zamkami. Naprawy wymagały błotnik przedni prawy oraz wzmocnienie boczne przednie prawe. Pozostałe elementy wymagały wymiany.

Dnia 07 lipca 2010 r. AT-AUTO Blacharstwo- Lakiernictwo wystawił fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 10.662,80 zł. W treści faktury wskazano, iż wskazana kwota stanowi należność za wynajem pojazdu marki M. (...) za okres 23 dni. Z kolei w dniu 23 września 2010 r. wystawiono faktury VAT o numerach (...) na kwotę 55.693,63 zł tytułem wynagrodzenia za prace naprawcze prowadzone na zlecenie E. D. oraz niezbędne w toku tych prac części.

Zgłaszając w dniu 30 maja 2010 r. szkodę ubezpieczycielowi sprawcy zdarzenia, powódka domagała się zwrotu kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu. W wyniku decyzji z dnia 05 lipca 2010 r. na jej rzecz przyznano odszkodowanie za uszkodzony pojazd w wysokości 24.183,74 zł. Skutkiem wniesionego odwołania, decyzją z dnia 2 grudnia 2010 r. odszkodowanie zostało uzupełnione o kwotę 5.670,07 zł. Powódka nie miała możliwości odliczenia podatku VAT w związku z restytucją powstałej szkody.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentacji zgromadzonej w aktach szkody, zeznań powódki, kalkulacji naprawy oraz faktur VAT i opinii biegłego, którą uznał za jasną, logiczną i fachową.

Pomimo wniosku pełnomocnika pozwanego o oddalenie wniosku o przesłuchanie powódki w charakterze strony w zakresie rozszerzonej tezy dowodowej, Sąd Rejonowy dopuścił dowód z przesłuchania powódki w charakterze strony również w tym zakresie mając na względzie treść art. 207 § 6 k.p.c., bowiem uwzględnienie wniosku nie

prowadziło do przedłużenia postępowania. Sąd dał wiarę zeznaniom powódki dotyczących zdarzenia, w którym doszło do uszkodzenia pojazdu i okoliczności z tym związanych, za wyjątkiem kwestii związanych z zawarciem umowy najmu pojazdu zastępczego i jego odbioru, bowiem okoliczności te nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Na dowód poparcia swych twierdzeń w tym zakresie powódka przedłożyła jedynie dokument prywatny-fakturę VAT nr (...), która została wystawiona przez AT- AUTO Blacharstwo- Lakiernictwo, zaś dokument ten został zakwestionowany przez stronę pozwaną.

Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo było częściowo zasadne.

Z uwagi na fakt, że pojazd kierowany przez sprawcę zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) S.A. w W., podmiot ten był zobowiązany ponieść odpowiedzialność za ewentualną szkodę powstałą na skutek kolizji z dnia 30 maja 2010 r. w oparciu o art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c. w zw. z art. 822 k.c. w zw. z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, co nie było kwestionowane przez stronę pozwaną. Natomiast pozwane Towarzystwo kwestionowało wysokość dochodzonej pozewem kwoty wskazując przy tym na niezasadność żądania zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego w związku z brakiem dowodów.

W celu ustalenia wysokości szkody poniesionej przez powódkę Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego do spraw motoryzacji, techniki samochodowej i napraw pojazdów. W toku dokonywanych ustaleń biegły wziął pod uwagę zarówno niezbędne naprawy, jak też elementy, które wymagały wymiany. Przy wycenie niezbędnych prac biegły przyjął stawkę za godzinę pracy warsztatu naprawczego w wysokości 100,00 zł netto, co nie było kwestionowane przez strony. Biegły dokonał również dwóch alternatywnych wycen biorąc pod uwagę w jednej z nich zastosowanie zamienników, zaś w drugiej przyjął zastosowanie części nowych i oryginalnych. Przy użyciu części alternatywnych (zamienników) całkowity koszt naprawy został wyceniony na kwotę 47.554,00 zł brutto, zaś w przypadku użycia części nowych koszt naprawy opiewał na kwotę 49.232,44 zł.

W ocenie Sądu Rejonowego przy ustaleniu wartości szkody faktycznie poniesionej przez powódkę zasadnym było przyjęcie kosztów naprawy ustalonych w oparciu o ceny części nowych i oryginalnych. Zgodnie bowiem z treścią art. 361 § 1 k.c., pozwany ponosi odpowiedzialność za całą wyrządzoną szkodę majątkową, tj. za normalne następstwa zdarzenia, z którego wynikła szkoda, zaś zgodnie z opinią biegłego, użycie części nowych nie tylko nie spowodowało wzrostu wartości uszkodzonego pojazdu, ale umożliwiło jego przywrócenie do stanu sprzed kolizji, tym bardziej, iż przed wypadkiem pojazd nie był poddawany żadnym naprawom blacharsko-lakierniczym przy użyciu części nieoryginalnych lub używanych pochodzących z rynku wtórnego. Natomiast zamontowanie w pojeździe niepełnowartościowych zamienników skutkowałoby z obniżeniem wartości samochodu, a ponadto obniżało jego trwałość i bezpieczeństwo. Istotą restytucji szkody jest zaś przywrócenie uszkodzonemu pojazdowi właściwości, jakie posiadał przed kolizją, a zatem przywrócenie mu sprawności i funkcji pozwalających na jego bezpieczny udział w ruchu drogowym.

Zgodnie z powyższymi rozważaniami wartość szkody powstałej na skutek uszkodzenia samochodu powódki Sąd Rejonowy ustalił na kwotę 49.232,44 zł. Z uwagi na fakt, iż w toku postępowania likwidacyjnego wypłacono na jej rzecz z tego tytułu kwotę 29.853,81 zł, zasadnym było zasądzenie na rzecz E. D. kwoty 19.378,63 zł, stanowiącej różnicę pomiędzy rzeczywistą szkodą a uzyskanym dotychczas świadczeniem odszkodowawczym. W pozostałym zakresie żądanie zapłaty w zakresie kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu ponad zasądzoną kwotę było niezasadne, nie znajdujące odzwierciedlenia w materiale dowodowym, szczególnie opinii biegłego sądowego.

Odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty zostały zasądzone od dnia 01 lipca 2010 r., zgodnie z treścią art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych biorąc pod uwagę, że zgłoszenie szkody nastąpiło w dniu 31 maja 2010 r. Niesporna część roszczenia powódki została uwzględniona decyzją z dnia 05 lipca 2010 r. W ocenie Sądu Rejonowego okoliczności niniejszej sprawy oraz czynności podejmowane w toku postępowania likwidacyjnego nie

uzasadniały przedłużenia terminu zaspokojenia roszczenia przez ubezpieczyciela powyżej 30 dni od dnia zgłoszenia szkody. Ponadto Sąd Rejonowy orzekając o należnych odsetkach kierował się treścią art. 359 § 2 k.c. i art. 481 § 1 i 2 k.c.

W ocenie Sądu Rejonowego niezasadne było natomiast żądanie zwrotu kosztów pojazdu zastępczego. Wskazać wprawdzie należało, iż zgodnie z utrwalonymi poglądami doktryny i orzecznictwa uszkodzenie pojazdu i konieczność oddania go do naprawy stanowi szkodę majątkową, w postaci pozbawienia właściciela możliwości korzystania z rzeczy. Utrata możliwości korzystania z przedmiotu stanowi szkodę, która może być wyrażona w pieniądzu, zwłaszcza, gdy istnieje możliwość odpłatnego zaspokojenia uszczerbku, poprzez skorzystanie z cudzej usługi lub najmu cudzego przedmiotu. Właściciel pojazdu uszkodzonego może zatem skutecznie domagać się zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego na czas naprawy należącego do niego samochodu. Jednak jak wskazał Sąd Rejonowy, zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu, wyrażoną w art. 6 k.c. i 232 k.p.c., powódka zobowiązana była wykazać fakt zawarcia umowy najmu, czas jej trwania, okres korzystania z pojazdu zastępczego, związku przyczynowego pomiędzy szkodą, a wynajmem pojazdu zastępczego. W ocenie tego Sądu powódka wskazanych powyżej okoliczności nie wykazała. Zgodnie z art. 659 § 1 k.c. przez umowę najmu wynajmujący zobowiązuje się oddać najemcy rzecz do używania przez czas oznaczony lub nieoznaczony, a najemca zobowiązuje się płacić wynajmującemu umówiony czynsz. Na dowód poparcia swych twierdzeń powódka przedłożyła jedynie fakturę VAT nr (...), która została wystawiona przez AT-AUTO Blacharstwo-Lakiernictwo, zaś dokument ten został zakwestionowany przez stronę pozwaną. Sąd Rejonowy wskazał, iż faktura stanowiła jedynie dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., a więc jedynie dowód, iż osoba, która sporządziła ów dokument złożyła oświadczenie o treści w nim stwierdzonej. W jej treści wskazano, iż została wystawiona w związku z wynajmem na rzecz E. D. pojazdu marki M. na okres 23 dni. Faktura została wystawiona dnia 01 lipca 2010 r., nie wskazano jakiego okresu dotyczył najem i czy jej wystawienie związane było z uszkodzeniem pojazdu powódki w wyniku zdarzenia z dnia 30.05.2010 r. Powódka wskazała, iż podpisała protokół związany z wynajmem, jednakże nie przedłożono takiego dokumentu, nie przedłożono jakiegokolwiek dokumentu, tj. protokołu, o którym wspominała powódka, czy też umowy, na podstawie której korzystała z pojazdu zastępczego. Brak było też dowodu, iż do zawarcia umowy najmu doszło w innej niż pisemna formie. Takiego dowodu nie mogła stanowić opinia biegłego D. G. (2), który stwierdził, że stawka w wysokości 380 zł za dzień wynajmu pojazdu zastępczego nie została zawyżona w stosunku do przeciętnych stawek, zaś uzasadniony i niezbędny okres naprawy uszkodzonego pojazdu wynosił 22 dni. Wnioski biegłego nie były równoznaczne z tym, iż rzeczywiście doszło do zawarcia i realizacji umowy najmu pojazdu przez powódkę, do wydania i zwrotu pojazdu zastępczego. Zeznania powódki w tym zakresie nie zostały potwierdzone jakimkolwiek innym dowodem (za wyjątkiem faktury, która jak zostało wyżej wskazane nie była wystarczającym dowodem). Tym samym powódka nie udowodniła, iż zawarła umowę najmu pojazdu zastępczego, brak też było dowodu uiszczenia kosztów ewentualnego najmu. Dlatego też według Sądu Rejonowego powództwo w tym zakresie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy nie podzielił stanowiska pozwanej co do przedawnienia roszczenia. Zgodnie z art. 442 /1/ § 1 k.p.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Wprawdzie powódka nie zgłosiła tego żądania w toku postępowania likwidacyjnego, ale mając na uwadze fakt, iż zdarzenie będące źródłem szkody poniesionej przez powódkę miało miejsce w dniu 30 maja 2010 r., zaś pozew w niniejszej sprawie został nadany w urzędzie pocztowym dnia 17 maja 2013 r., nie sposób było uznać, iż roszczenie w tym zakresie uległo przedawnieniu.

Mając powyższe na względzie Sąd Rejonowy orzekł jak w pkt II sentencji wyroku.

O kosztach postępowania, które powódka wygrała w 53%, Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z art. 100 k.p.c. roz dzielając je stosunkowo, zaś szczegółowe rozliczenie w tym zakresie na podstawie art. 108 k.p.c. pozostawił referendarzowi sądowemu.

Apelację od wyroku wniosła powódka zaskarżając go w części w zakresie, w którym Sąd Rejonowy oddalił powództwo co do kwoty 10.662,80 zł wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz w zakresie, w jakim stosunkowo rozdzielił koszty postępowania wskazując, że powódka E. D. wygrała

sprawę w 53 %. Powódka wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 30.041,43 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 19.378,63 zł od dnia 1 lipca 2010 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 10.662,80 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a nadto na podstawie art. 100 k.p.c. o stosunkowe rozdzielenie kosztów postępowania ze wskazaniem, że powódka E. D. wygrała sprawę w 82%, szczegółowe rozliczenie w tym zakresie pozostawiając referendarzowi sądowemu, a oprócz tego - o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania przed Sądem II Instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i w tymże zakresie przekazanie sprawy w całości do ponownego rozpoznania przez Sąd I Instancji wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego.

Zaskarżonemu wyrokowi Sądu I Instancji zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj.:

- art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. polegające na błędnym przyjęciu, iż dla uznania wiarygodności dowodu z przesłuchania strony konieczne było poparcie tego dowodu innymi dowodami,

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. w zw. z art. 253 k.p.c. polegające na błędnym uznaniu, że zakwestionowanie faktów wynikających z treści dokumentu prywatnego pozbawiło ten dokument znaczenia dowodowego,

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. polegające na nieuzasadnionej odmowie wiarygodności dokumentu prywatnego w postaci faktury VAT nr (...) i nie wskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn, dla których Sąd Rejonowy doszedł do takiego wniosku;

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. polegające na niezasadnym przyjęciu, iż do zawarcia umowy najmu pojazdu zastępczego przez powódkę doszło w formie pisemnej i nie wskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn, dla których Sąd doszedł do takiego wniosku.

W odpowiedzi na apelację pozwana wносиła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd I instancji i przyjął je w całości za własne czyniąc podstawą rozstrzygnięcia.

Podkreślić również należało, że argumentacja prawna szeroko przeprowadzona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia także zasługiwała w całej rozciągłości na akceptację, co czyni zbędnym obszerne jej powtarzanie w tym miejscu.

Przechodząc do analizy zasadności zarzutów apelacyjnych trzeba było przede wszystkim zważyć, że rację miał Sąd I instancji, że faktura jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c. stanowiła dowód jedynie tego, że osoba pod nią podpisana złożyła określone w niej oświadczenie. Na gruncie przepisów postępowania cywilnego nie ma podstaw, aby nadawać fakturze moc dowodową inną niż jakimkolwiek innym dokumentom. Dlatego też wyłącznie na podstawie faktury nie sposób było ustalić, że strony łączyła umowa określonej treści, jak i tego, czy i w jakim zakresie umowa ta została zrealizowana. Nigdy bowiem faktura VAT nie może stanowić wyłącznego dowodu uzasadniającego roszczenie, a co najwyżej wskazywać na zawarcie przez strony takiej umowy. Natomiast treść umowy oraz jej wykonanie przez strony zawsze muszą zostać wykazane dodatkowymi dowodami (tak wyrok SN z dnia 6 czerwca 2001r. V CKN 291/00, wyrok SA w Białymstoku z dnia 31 stycznia 2013r. I ACa 720/12). Tymczasem w niniejszej sprawie niewątpliwie takie dowody nie zostały wskazane. Oprócz samej faktury został przeprowadzony jedynie dowód z zeznań samej powódki, które jednak w kwestii będącej przedmiotem apelacji były bardzo ogólnikowe i nie pozwalały na dokonanie

konkretnych ustaleń. Powódka oświadczyła bowiem, że nie pamięta okoliczności i formy zawarcia umowy, nie kojarzy, w jaki sposób były ustalane stawki za wynajem, le dokładnie dni korzystała z pojazdu zastępczego, ani kiedy dokładnie miała wynajmować ten pojazd. Tym samym nie można było w ocenie Sądu Okręgowego skutecznie zarzucić Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 233 par. 1 k.p.c., art. 253 k.p.c., art. 245 k.p.c. i art. 299 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powódka nie wykazała w oparciu o złożoną fakturę faktu wynajmu samochodu zastępczego w określonym czasie, warunkach i za określoną na fakturze sumę. Nie było przy tym tak, jak twierdziła strona apelująca, że Sąd Rejonowy przyjął, iż dowód z przesłuchania strony postępowanie ma w ogóle, czy też ma mniejszą moc dowodową w sprawie niż pozostałe dowody. Jak wskazano jednak wyżej, z przeprowadzenia tego dowodu niewiele wynikało dla ustalenia istnienia umowy, jej warunków, czy też jej wykonania.

Niezasadny okazał się również zarzut apelującej naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż do zawarcia umowy najmu pojazdu zastępczego przez powódkę doszło w formie pisemnej. Taki wniosek nie wypływał bowiem wcale z treści uzasadnienia Sądu Instancji. Sąd ten jedynie stwierdził, że nie złożono do akt dowodów wskazujących na formę pisemną umowy, co niewątpliwie było wnioskiem słusznym zważywszy na brak dokumentu umowy oraz samą wątpliwość powódki co do formy rzekomej umowy. Na marginesie dodatkowo można było zważyć, z uwagi na logikę i doświadczenie życiowe, czy istotnie okoliczności zawarcia umowy i jej forma mogły być całkowicie zapomniane przez powódkę po upływie 3 lat zważywszy dodatkowo na wcale niemałą kwotę należną za najem pojazdu zastępczego. Sąd I instancji wskazał też, że brak było z kolei innych dowodów wskazujących na zawarcie umowy w innej formie.

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy zważył, że zgodnie z przyjętą linią orzecniczą, którą Sąd Okręgowy w pełni podzielił, właścicielowi uszkodzonego pojazdu należy się odszkodowanie stanowiące koszt najmu samochodu zastępczego na czas naprawy należącego do niego samochodu, przy czym koszt ten musi być celowo i ekonomicznie uzasadniony (tak wyrok SN z 26.11.2002 r., sygn. V CKN 1397/00, SN w uchwale z dnia 17 listopada 2011 r., sygn. III CZP 5/11). Dlatego też oczywistym jest, że nie powinno należeć się takie odszkodowanie za okres, kiedy z jakichś względów właściciel pojazdu zwleka z oddaniem samochodu do naprawy, natomiast korzysta z pojazdu zastępczego. Tymczasem w okolicznościach niniejszej sprawy, niezależnie od uwag poczynionych powyżej, z porównania dat faktury za najem samochodu oraz dat dokonanej kalkulacji naprawy oraz faktur za tę naprawę bezspornie wynikało, że gdyby nawet najem miał miejsce, nie był on związany z niemożnością użytkowania pojazdu związaną bezpośrednio z jego naprawą.

Na marginesie Sąd Okręgowy zauważył dodatkową nieścisłość i brak logiki w zeznaniach powódki, która stwierdziła, że samochód był jej niezbędny i był to jedyny pojazd w rodzinie, a następnie, że nie korzystała z pojazdu zastępczego w późniejszym okresie albowiem wyjechała z córką na wakacje. Natomiast w świetle dokumentów złożonych do akt można było przypuszczać, że do naprawy samochodu doszło dopiero pod koniec września, a pojazd zastępczy według daty figurującej na fakturze powinien być wynajmowany przed dniem 1 lipca 2010 roku.

Ponieważ Sąd Okręgowy nie dostrzegł uchybień w rozstrzygnięciu Sądu I instancji i nie dokonał zmiany wyroku, uzasadnione było pozostawienie orzeczenia o kosztach tak, jak je określił Sąd Rejonowy biorąc pod uwagę wynik postępowania.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację powódki, o kosztach postępowania orzekając na podstawie art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 k.p.c.